



Sygn. akt III CNP 1/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa R. P.

przeciwko K. J. i P. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 stycznia 2015 r.,

skargi powoda

o stwierdzenie niezgodności z prawem

prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 13 lutego 2013 r.,

1) stwierdza, że zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w zakresie oddalającym apelację co do kwoty 32 883,07 (trzydzieści dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt trzy złote i siedem groszy) jest niezgodny z prawem;

2) oddała skargę w pozostałej części;

3) zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2862 (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt dwa) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Powód R. P. wniósł o zasądzenie od pozwanych P. J. i K. J. kwoty 59.721,01 zł z odsetkami ustawowymi od poszczególnych wymienionych w żądaniu kwot tytułem należności za wykonane na rzecz pozwanych przewozy. Sąd Rejonowy w T. wydał w dniu 23 lutego 2012 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo. W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia co do kwoty 26.837,94 zł, tj. sumy należności wynikających z faktur: 1877/07/T/2010, 1948/07/T/2010, 1963/08/T/2010, 2345/09/T/2010, 2538/10/T/2010. Co do pozostałej części żądania wskazali, że ich zobowiązanie wygasło na skutek jego spełnienia w dniu 3 marca 2011 r. Odnośnie do dochodzonych odsetek zarzucili, że powód dokonał ich naliczenia w sposób dowolny i niezgodny z umową przewidującą termin płatności na 45-60 dni od daty doręczenia dokumentów przewozowych z fakturą.

W drugim pozwie powód R. P. domagał się zapłaty od pozwanych P. J. i K. J. kwoty 24.656,16 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu. Twierdził, że wykonywał na rzecz pozwanych przewozy, za które płatności pozwani regulowali po terminie, co spowodowało naliczenie odsetek za opóźnienie w kwocie dochodzonej pozwem. Sąd Rejonowy w K. wydał w dniu 25 października 2011 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo. W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut naliczenia odsetek w sposób dowolny i niezgodny z umową przewidującą termin płatności na 45-60 dni od daty doręczenia dokumentów przewozowych z fakturą. Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2011 r. Sąd Rejonowy w K. przekazał sprawę do rozpoznania przez Sąd Rejonowy w T.

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2012 r. obie opisane wyżej sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania.

W dniu 7 września 2012 r. Sąd Rejonowy w T. wydał wyrok, którym oddalił powództwo o zapłatę kwot: 59.721,01 zł (pkt I) i 24.656,16 (pkt II) zł oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Ustalił, że za wykonane usługi transportowe powód wystawił pozwanym szereg faktur VAT szczegółowo opisanych w uzasadnieniu. Powód wzywał pozwaną do zapłaty należności wynikających z tych faktur. Pozwani na poczet należności wynikających z tych faktur zapłacili: w dniu 12 maja 2009 r. kwotę 128.034,68 zł (faktura 2855/10/08, 197/01/09), w dniu 9 lipca 2009 r. kwotę 99.284,75 zł (faktura 269, 276, 339, 342, 359, 400, 436, 510, 555, 617, 630), w dniu 24 sierpnia 2009 r. kwotę 130.000 zł, w dniu 2 września 2009 r. kwotę 130.000 zł, w dniu 6 listopada 2009 r. kwoty 117.000 zł i 13.000 zł, w dniu 22 stycznia 2009 r. kwotę 100.000 zł, w dniu 9 czerwca 2009 r. kwotę 100.000 zł, w dniu 13 kwietnia 2010 r. kwotę 100.000 zł oraz w dniu 1 września 2010 r. kwotę 80.000 zł. Poza tym w dniu 3 marca 2011 r. pozwani zapłacili kwotę 50.000 zł. Powód wystawił noty odsetkowe.

W ocenie Sądu pierwszej instancji roszczenie powoda uległo przedawnieniu co do kwoty 26.837,94 zł, stanowiącej część żądanej kwoty 59.721,01 zł. W pozostałej części powództwo o zapłatę tej kwoty oraz powództwo o zapłatę kwoty 24.656,16 zł - z odsetkami także nie były zasadne. Zgodnie z art. 451 § 2 k.c., w związku z treścią łączących strony umów dopóki wierzyciel nie wskaże dłużnikowi na poczet, którego z wielu długów zaliczył dokonaną płatność, to do tej pory dłużnik, jeśli nie przyjął pokwitowania, może wskazać, na który dług należy zaliczyć dokonaną płatność. Powód po zapłacie kwoty 50.000 zł nie wskazał pozwaną, na co zaliczył dokonaną płatność, co skutkowało tym, że pozwani w dalszym ciągu, również w trakcie postępowania sądowego, mogli wskazać, jaki dług zapłacili. Powództwo o zapłatę odsetek podlegało oddaleniu, gdyż zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 § 2 k.p.c. wierzyciel nie udowodnił daty wymagalności świadczenia, od którego naliczał odsetki. Sposób wyliczenia wymagalności poszczególnych należności określany każdorazowo w fakturach był sprzeczny z treścią zawartych pomiędzy stronami umów.

Wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony przez powoda apelacją w punkcie I, w części dotyczącej kwoty 32.883,07 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu, oraz w punkcie II w całości. Powód, podnosząc zarzut naruszenia prawa procesowego: art. 479¹² § 1 k.p.c., art. 217 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., nadto zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 451 § 3, art. 451 § 2, art. 455 i art. 5 k.c., wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uwzględnienie powództwa co do kwoty 32.883,07 zł oraz kwoty 24.656,16 zł - z ustawowymi odsetkami.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2013 r., Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację (pkt I) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II i III), uznając za nieuzasadnione zarzuty podniesione w apelacji. Ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji była zgodna z art. 233 k.p.c. Za niezasadny uznał zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c., gdyż Sąd pierwszej instancji dopuścił w poczet dowodów dokument prywatny w postaci historii rozliczenia przez powoda kwoty 50.000 zł, natomiast negatywnie ocenił doniosłość tego dowodu w sprawie w kontekście dyspozycji art. 451 § 2 k.c. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika, że powód nie wystawił pozwanym pokwitowania, z którego wynikałby sposób zaliczenia wpłaconej kwoty 50.000 zł. Po uwzględnieniu zarzutu przedawnienia dotyczącego ściśle skonkretyzowanych kwot dochodzonych pozewem do zapłaty pozostawała kwota 32.883,07 zł. Jednak pozwani w treści sprzeciwu, a więc w dacie poprzedzającej przedstawienie historii rozliczenia, złożyli oświadczenie, który z zaległych długów regulują. Tym samym została wyczerpana dyspozycja art. 451 § 2 k.c., czyniąc już niemożliwym zastosowanie art. 451 § 3 k.c.

Niezasadny był zarzut naruszenia art. 455 k.c. oraz sprzeczności ustaleń z zebrany w sprawie materiałem powodowym. Zawarte pomiędzy stronami umowy w sposób ścisły określały sposób określenia wymagalności poszczególnych należności, odwołując się do zdarzenia, jakim miało być doręczenie dokumentów przewozowych wraz z fakturą. Powód nie udowodnił dat, w których doręczył takie dokumenty pozwanym, a z samej treści dokumentów rozliczeniowych wynika, że daty płatności powód wskazywał sprzecznie z treścią zawartych umów, stosując jako miarodajną datę wykonania przewozu. Powód nie udowodnił zasadności żądania odsetek od wskazanych przez siebie dat, a tym samym zasadności ani

wysokości samego roszczenia odsetkowego obejmującego kwotę skapitalizowanych odsetek.

Sąd uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., gdyż rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast być sama w sobie źródłem materiału faktycznego sprawy. Powód ze względu na treść art. 451 § 2 k.c. powinien był więc wykazać przedstawienie pozwanym pokwitowania.

Niezasadnym był również zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez udzielenie pozwanym ochrony prawnej, skoro ich obrona skutkująca oddaleniem powództwa miała podstawę w treści art. 451 § 2 k.c., a ponadto powód domagał się zapłaty odsetek sprzecznie z treścią zawartych umów.

Wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 lutego 2013 r. został zaskarżony w całości przez powoda skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania podniósł zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c. i art. 217 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił naruszenie: art. 451 § 3, art. 451 § 2, art. 455 i art. 5 k.c. Wniósł o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok w całości jest niezgodny z prawem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest instytucją bezpośrednio związaną z regulacją prawa materialnego zawartą w art. 417¹ § 2 k.c. dotyczącą odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za szkodę spowodowaną wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem. Według art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. Przez „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie”, przy uwzględnieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, rozumie się działanie sprzeczne z przepisami, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem jego źródeł.

Innymi słowy, chodzi o każde obiektywnie sprzeczne z prawem działanie władzy publicznej. W odniesieniu jednak do prawomocnych orzeczeń sądowych przyjęto inne, autonomiczne pojęcie bezprawności w art. 417¹ § 2 k.c. w postaci „orzeczenia niezgodnego z prawem”. Kategoria „bezprawności judykacyjnej” z art. 417¹ § 2 k.c. jest węższa od bezprawności obiektywnej z art. 417 § 1 k.c. Względ na specyfikę władzy sądowniczej obdarzonej w atrybut niezawisłości sędziowskiej sprzeciwia się przyjęciu, że każde obiektywnie niezgodne z prawem orzeczenie, niezależnie od stopnia tej niezgodności, stanowi działanie, które może być źródłem odpowiedzialności Skarbu Państwa. Działalność orzecznicza sądów wymaga bowiem zapewnienia sędziom pewnego zakresu władzy dyskrecyjnej, ponadto polega ona na konieczności interpretacji i stosowania przepisów zawierających pojęcia nieostre i ocenne, co może prowadzić do przyjmowania różnych interpretacji przez sądy tych samych przepisów w podobnych stanach faktycznych. Z tych względów, ustawodawca w stosunku do ogólnego przepisu zawartego w art. 417 § 1 k.c., regulującego odpowiedzialność odszkodowawczą za bezprawne działania władzy publicznej, przyjął odrębną regulację prawną, obecnie zawartą w art. 417¹ § 2 k.c. oraz powiązany z nim art. 424¹ k.p.c., dotyczącą odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem. Zgodnie z art. 417¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Właściwym postępowaniem, które zapewnia stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (uzyskanie właściwego prejudykatu warunkującego odpowiedzialność odszkodowawczą), jest m.in. postępowanie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ k.p.c. i n.).

Pojęcie orzeczenia „niezgodnego z prawem”, o którym mowa w art. 417¹ § 2 k.c., interpretowane w powiązaniu z art. 424¹ § 1 k.p.c., nie obejmuje każdego orzeczenia obiektywnie sprzecznego z prawem, lecz tylko takie, którego niezgodność z prawem jest oczywista, rażąca i przybiera postać kwalifikowaną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC

2007, nr 1, poz. 17, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35). Orzeczeniem niezgodnym z prawem jest orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Przedstawiona wyżej wykładnia „bezprawia judykacyjnego” została uznana za zgodną z art. 77 ust.1 Konstytucji RP w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 września 2012 r., SK 4/11 (OTK-A 2012, nr 8, poz. 97). Z tych względów badanie zasadności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia polega na ocenie, czy sąd dopuścił się wadliwej wykładni bądź błędnego zastosowania wskazanych w podstawach skargi przepisów w stopniu kwalifikowanym w wyżej przedstawionym znaczeniu. Tego rodzaju sytuacja nie zachodzi wówczas, gdy sąd wybiera jeden z możliwych wariantów interpretacji przepisów, które stosuje w sprawie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2006 r., II BP 1/05, OSNP 2006, nr 23-24, poz. 351, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35).

Artykuł 455 składający się z trzech paragrafów był przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 27 listopada 2002 r., I CKN 1331/00 (nie publ.) przyjęto, że jeżeli żadna ze stron nie skorzystała z uprawnień określonych w art. 451 § 1 oraz § 2 k.c. i nie złożyła wskazanych w nim oświadczeń, to wówczas (§ 3) spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeśli jest ich kilka, to na poczet najwcześniejszego wymagalnego. Wyjaśniono, że zgodnie z regułami zachowania, które przewiduje art. 451 k.c. na wypadek, gdy dłużnik ma względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju, wynikających z różnych tytułów, a spełniane świadczenie nie wystarcza na zaspokojenie wierzyciela w całości (a strony nie umówiły się inaczej), to o zaliczeniu go na określony dług decyduje wola dłużnika wyrażona przy spełnieniu świadczenia (§ 1), nie później jednak niż przy przyjęciu pokwitowania, w którym wierzyciel zaliczył świadczenie na jeden z długów (§ 2). Swoboda wyboru dłużnika jest jednak ograniczona w sytuacji określonej w zdaniu 2 § 1, kiedy to ustawa zezwala wierzycielowi na zachowanie, nawet wbrew woli dłużnika, zapłaty w ramach danego długu najpierw na poczet należności ubocznych,

a potem dopiero na poczet należności głównej. Zarachowaniu takiemu dłużnik nie może się sprzeciwić. Jeżeli dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić (§ 2), o zaliczeniu zapłaty na poczet określonego długu decyduje wierzyciel przez dokonanie zarachowania w pokwitowaniu. Przyjęcie przez dłużnika pokwitowania wierzyciela co do kolejności zaliczenia długu, pozbawia dłużnika prawa decydowania o tym. Dłużnik powinien otrzymać pokwitowanie natychmiast z chwilą spełnienia świadczenia. Jeżeli żadna ze stron nie skorzystała z uprawnień określonych w § 1 oraz § 2 i nie złożyła wskazanych w nim oświadczeń, to wówczas (§ 3) spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeśli jest ich kilka, to na poczet najwcześniej wymagalnego (decyduje data powstania długu, a nie termin jego zapłaty). Podkreślono, że chociaż uprawnienie dłużnika do dokonania wyboru wyłącza dopiero przyjęcie pokwitowania, to jednak jeżeli dłużnik nie złoży oświadczenia o zarachowaniu wraz ze świadczeniem, jak też wierzyciel nie skorzysta z możliwości wyboru przez wystawienie pokwitowania, bezprzedmiotowe staje się rozważanie, czy dłużnik uprawnienie to nadal zachował. W takim stanie rzeczy trzeba poprzestać na stwierdzeniu, że żadna ze stron nie skorzystała z możliwości wyboru, zatem długi podlegają zaliczeniu według ustawowej reguły określonej w § 3.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CSK 582/04 (nie publ.) przyjęto, że próba skorzystania przez wierzyciela z uprawnienia przewidzianego w art. 451 § 2 k.c. otwiera dłużnikowi ponownie możliwość wskazania długu, który on chciałby zaspokoić. Treść art. 451 § 2 k.c. nie pozwala natomiast przyjąć, że bierność wierzyciela, który mógłby skorzystać z uprawnienia przewidzianego w tym przepisie, lecz tego nie czyni powoduje, że dłużnik może nadal dokonywać wyboru, na poczet którego długu chce zaliczyć swoje świadczenie. Podkreślono, że przyjęcie takiej możliwości wiązałoby się z niekorzystnymi konsekwencjami dla pewności obrotu i podważeniem funkcji, które w tym zakresie spełnia regulacja przewidziana przez art. 451 k.c. Brak oświadczenia dłużnika, a następnie wierzyciela o sposobie zaliczenia dokonanej wpłaty zezwalałby dłużnikowi na decydowanie o zaspokojeniu wybranego przez siebie długu w dowolnie długim terminie i jednocześnie pozbawiał wierzyciela

możliwości zaliczenia spełnionego już świadczenia na poczet jakiegokolwiek jego wierzytelności.

Takie samo stanowisko zostało zajęte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 412/06 (OSNC-ZD 2008, nr 5, poz. 12), według którego w razie kilku długów głównych, niezarachowanie świadczenia przez dłużnika i wierzyciela w sposób i terminach określonych w art. 451 § 1 i 2 k.c. skutkuje zaliczeniem go na poczet długu najdawniej wymagalnego (art. 451 § 3 k.c.). Z art. 451 k.c. wynika, że gdy dłużnik ma kilka takich długów, to ma prawo wyboru, który z nich zaspokoić, przy czym oświadczenie w tym przedmiocie powinien złożyć w chwili spełnienia świadczenia. W braku takiego oświadczenia dłużnika, z dokonania zaliczenia może skorzystać wierzyciel, przy czym tym wyborem dłużnik nie jest związany dopóty, dopóki nie przyjmie wystawionego pokwitowania, wierzyciel może bowiem wskazać dług, na rzecz którego świadczenie zostanie zarachowane tylko przez wydanie pokwitowania. Próba więc skorzystania przez wierzyciela z uprawnienia przewidzianego w art. 451 § 2 k.c. ponownie uprawnia dłużnika, tj. daje mu możliwość skutecznego wskazania długu, który chciałby zaspokoić, niemniej dłużnik jest uprawniony tego dokonać tylko niezwłocznie po otrzymaniu pokwitowania. Niedokonanie wyboru przez dłużnika w chwili realizacji świadczenia i bierność wierzyciela w kwestii zarachowania nie uprawnia już dłużnika do dokonywania w dalszym ciągu wyboru, na poczet którego długu chce zaliczyć swoje świadczenie. Sąd Najwyższy za nieuzasadnioną uznał interpretację przyjętą przez sądy *meriti*, według której dłużnik może złożyć oświadczenie o zarachowaniu w dowolnym terminie, gdyż prawo do zarachowania dłużnika i wierzyciela jest ograniczone w czasie, co wynika bezpośrednio z treści art. 451 § 3 k.c. Przepis ten potwierdza tezę, że prawo wskazania, który z kilku długów ma zostać zaspokojony przez dane świadczenie, trwa do spełnienia świadczenia lub do otrzymania pokwitowania, gdyż przepis ten swą hipotezą obejmuje dopiero stan, w którym nie dokonano zarachowania. Już wykładnia językowa omawianych przepisów wskazuje, że błędny jest pogląd, zgodnie z którym w razie niezłożenia przez wierzyciela w pokwitowaniu oświadczenia na rzecz jakiego długu ma być dane świadczenie zarachowane prawo do zarachowania zachowuje dłużnik. Pogląd ten w zasadzie wykluczałby stosowanie art. 451 § 3 k.c. mającego sens tylko wtedy,

gdy istnieją ramy czasowe, w których oświadczenie o zarachowaniu świadczenia może zostać złożone. W zaskarżonym wyroku przyjęto, że prawo wskazania, który dług ma zostać zaspokojonym danym świadczeniem przysługuje dłużnikowi, chyba że wierzyciel dokonał zarachowania w pokwitowaniu i zostało ono przyjęte bez zastrzeżeń przez dłużnika. Tymczasem z art. 451 § 3 k.c. wynika, że jeżeli dłużnik i wierzyciel nie złożą oświadczenia o wyborze w warunkach określonych w paragrafach poprzedzających, ma zastosowanie właśnie zasada trzecia wynikająca z tego przepisu. Ostatecznie Sąd Najwyższy skonstatował, że nie jest trafne stanowisko sądów obu instancji, że gdy wierzyciel nie wskazał sposobu zarachowania określonego w art. 451 § 2 k.c., to wówczas następuje powrót do reguły zarachowania określonej w art. 451 § 1 k.c. Gdyby tak interpretować zasady zarachowania, to w razie złożenia oświadczenia przez dłużnika w toku procesu, wierzyciel byłby narażony nie tylko na zbędne koszty postępowania, ale przede wszystkim na przedawnienie innych roszczeń, które uznał już za spłacone, przyjmując, że wobec braku oświadczenia dłużnika, jak i własnego, świadczenie to podlegało zaliczeniu zgodnie z unormowaniem zawartym w art. 451 § 3 k.c. *Ratio legis* omawianego unormowania polega na wprowadzeniu reguł zaliczenia spełnionego świadczenia i tym samym uporządkowaniu stosunków prawnych łączących strony. Gdyby założyć, że dłużnik może w każdym czasie złożyć oświadczenie o zarachowaniu, to cel omawianego przepisu zostałby zniweczony. Wierzyciel, dochodząc swojej wierzytelności na drodze sądowej, nigdy nie miałby pewności, czy dłużnik nie złoży oświadczenia o zaliczeniu wcześniej spełnionego świadczenia na poczet tego właśnie długu, którego spełnienia wierzyciel żąda w tym procesie.

Przedstawiona wyżej, jednolita i ugruntowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wykładnia art. 451 k.c. jest również przyjmowana w nauce prawa. W piśmiennictwie prawniczym podkreśla się, że pomiędzy spełnieniem świadczenia przez dłużnika, który nie wskazał sposobu zarachowania, a wystawieniem przez wierzyciela pokwitowania powinno zachodzić bezpośrednie następstwo czasowe; w przeciwnym wypadku należy przyjąć, że żadna ze stron nie skorzystała z możliwości wyboru sposobu zarachowania.

Sąd Okręgowy przyjął, powołując się wyłącznie na treść przepisu i bez odniesienia się do argumentów wskazanych dotychczas w judykaturze i piśmiennictwie, że jeżeli dłużnik spełniając świadczenie nie wskazał, który dług chce zaspokoić, a wierzyciel po otrzymaniu świadczenia nie wystawił pokwitowania, to w takim wypadku dłużnik zachowuje według art. 451 § 2 k.c. nieograniczone czasowo uprawnienie do wskazania, na poczet którego z długów należy zaliczyć spełnione świadczenie. W tych okolicznościach uznać należy, że Sąd drugiej instancji, dokonał wykładni powołanego przepisu sprzecznie z jego jednolitą i ugruntowaną interpretacją przyjmowaną w judykaturze i piśmiennictwie prawniczym. Tym samym w sposób kwalifikowany naruszył wskazany w podstawie skargi przepis prawa materialnego – art. 451 § 2 k.c. W następstwie błędnej wykładni tego przepisu doszło do nieuzasadnionego zastosowania normy w niej zawartej do oceny podniesionego przez pozwanych zarzutu spełnienia świadczenia wskutek zapłaty należności dochodzonej przez powoda w kwocie 32.883,07 zł i wyłączenia zastosowania do jego oceny normy wynikającej z art. 451 § 3 k.c. W rezultacie Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, że z tej przyczyny, że pozwani skorzystali z przysługującego im na podstawie art. 451 § 2 k.c. uprawnienia, wykazali spełnienie dochodzonego przez powoda świadczenia w kwocie 32.883,07 zł, gdyż po wszczęciu postępowania sądowego o zapłatę tej kwoty wskazali, że na poczet tego długu zaliczają wpłatę kwoty 50.000 zł dokonaną w dniu 3 marca 2011 r.

W następstwie powyższych uchybień związanych z błędną wykładnią i zastosowaniem przepisów prawa materialnego Sąd Okręgowy naruszył także przepisy procedury - art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., na skutek zaniechania przeprowadzenia – jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy – dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia salda wzajemnych rozliczeń przy zastosowaniu reguły zachowania określonej w art. 541 § 3 k.c. Wprawdzie skutkiem zastosowania art. 451 § 3 k.c. jest konieczność przyjęcia wynikających z tego przepisu (*ex lege*) zasad zaliczenia spełnionego świadczenia do rozliczenia kilku długów wymagalnych, jednakże wniosek dowodowy powoda zmierzał do wykazania, że pozwani oprócz dochodzonego przez powoda długu mieli także inne długi, na które została zarachowana zapłacona przez nich w dniu 3 marca 2011 r. kwota.

Niezasadny był natomiast zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c. na skutek nieuwzględnienia zarzutu apelacji dotyczącego oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego powoda zawartego w odpowiedzi na sprzeciw pozwanych o dopuszczenie dowodu z historii rozliczenia powoda kwoty 50.000 zł, pomimo że potrzeba powołania tego dowodu powstała dopiero po złożeniu przez pozwanych sprzeciwu i podniesienia zarzutu spełnienia dochodzonego świadczenia. Z treści uzasadnienia wyroku zaskarżonego skargą wynika, że dowód ten był brany pod uwagę, a jedynie uznano, że jest on nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy. Ocena przydatności dowodu dla rozstrzygnięcia sprawy nie może być jednak kwestionowana w ramach zarzutu naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c.

Powyższe rozważania uzasadniają ostatecznie wniosek, że w następstwie wskazanych naruszeń prawa materialnego i procesowego wyrok Sądu drugiej instancji w zakresie oddalającym apelację powoda co do kwoty 32.883,07 zł jest niezgodny z prawem.

W pozostałym zakresie, odnoszącym się do rozstrzygnięcia oddalającego apelację w pozostałej części odnoszącej się do rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji co do powództwa o zapłatę odsetek od kwoty 32.883,07 zł oraz skapitalizowanych odsetek w kwocie 24.656,16 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, brak było podstaw do stwierdzenia, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem. Zgodnie z art. 424⁴ k.p.c., skargę można oprzeć na podstawie naruszeń prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem, gdy przez jego wydanie została wyrządzona szkoda. Podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Dodać należy, iż to ostatnie ograniczenie dotyczy także możliwości oparcia skargi wprawdzie na dopuszczalnych zarzutach naruszenia prawa materialnego lub procesowego, ale w istocie zmierzających do zakwestionowania ustaleń faktycznych lub oceny dowodów. Dotyczy to podniesionego w skardze zarzutu naruszenia art. 455 k.c., w ramach którego powód zarzucił jego błędną wykładnię i przyjęcie, że terminy zapłat wskazane w fakturach załączonych do pozwu, nie były terminami, od których należało przyjąć ich wymagalność jako termin początkowy liczenia odsetek, podczas gdy – jak wynika z orzecznictwa – wystawienie faktury, następnie zaksięgowanie bez

żadnych korekt i zastrzeżeń daje podstawę do domniemania, że dokonywane w ewidencji księgowej zapisy są odzwierciedleniem rzeczywistego stanu, zgodnie z rzeczywistym przebiegiem zafakturowanej operacji gospodarczej. Tak sformułowany zarzut w swej konstrukcji w istocie kontestuje niedokonanie przez Sąd *meriti* prawidłowych ustaleń, które powinny zostać poczynione w razie zastosowania przez sąd domniemania faktycznego. Zarzut zmierza więc pośrednio do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji, który akceptując ustalenia Sądu pierwszej instancji przyjął, że w fakturach powód wskazał daty płatności wymienionych w nich należności niezgodne z treścią umów łączących strony. Ustalenia dotyczące wynikających z treści umów terminów płatności należności za wykonywane przewozy były następstwem dokonanej przez Sądy *meriti* oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, której prawidłowości nie można badać w trybie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Niezależnie od powyższego zarzut naruszenia art. 455 k.c. jest niezasadny w sytuacji, w której, według powoda terminy zapłaty należności wynikających z faktur były ściśle w nich określone. W takim wypadku do ustalenia terminu wymagalności roszczeń o należności objętych fakturami art. 455 k.c. nie miał w ogóle zastosowania. Przepis ten dotyczy bowiem zobowiązań bezterminowych, a więc takich których termin spełnienia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Wówczas, jak stanowi powołany przepis, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Nie był także zasadny zarzut naruszenia art. 5 k.c. w sytuacji, w której przyczyną oddalenia apelacji w zakresie dotyczącym zapłaty należności za usługi przewozowe była ocena Sądu drugiej instancji, że pozwani spełnili dochodzone przez powoda świadczenie, a w konsekwencji ich zobowiązanie w tym zakresie wygasło na skutek wykonania przez nich uprawnienia wynikającego z art. 451 § 2 k.c. Poza tym skarga nie zawiera jakichkolwiek argumentów wykazujących, aby niezastosowanie w ustalonym stanie faktycznym art. 5 k.c. miało charakter naruszenia kwalifikowanego skutkującego bezprawnością judykacyjną w przedstawionym na wstępie uzasadnienia znaczeniu.

Z tych względów na podstawie art. 424¹¹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy stwierdził, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie I, w zakresie oddalającym apelację co do kwoty 32.883,07 zł, jest niezgodny prawem. W pozostałym zakresie skarga została oddalona na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania skargowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 424¹² k.p.c. przy uwzględnieniu przepisów § 12 ust. 5 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 2 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490).